



W nawiązaniu do formułowanych w przestrzeni publicznej twierdzeń Zarządu Sąddeckich Wodociągów sp. z o.o., które w mojej ocenie mogą wprowadzać w błąd, informuję, iż w piątek 25 października br. odbyło się Zgromadzenie Wspólników Sąddeckich Wodociągów sp. z o.o., którego przedmiotem było podjęcie decyzji w sprawie przedstawionego przeze mnie projektu uchwały o utworzeniu kapitału rezerwowego. Rozwiązanie to pozwoliłoby na zachowanie opłat uiszczanych przez odbiorców w Nowym Sączu na dotychczasowym poziomie, dając Zarządowi odpowiednie narzędzia formalno-prawne w tym zakresie.

Zaproponowane przeze mnie rozwiązanie jest w pełni zgodne z przepisami prawa, umową inwestycyjną i umową spółki. Pozyskałem w tym zakresie dwie opinie prawne:

1. Opinię prawną prof. Bartosza Rakoczego, będącego największym w Polsce autorytetem w zakresie szeroko rozumianego prawa ochrony środowiska, która jednoznacznie stwierdza:

„Z powyższego wynika, że ustawa stwarza przedsiębiorstwu wodno-kanalizacyjnemu możliwość ustalenia ceny, która jednak nie może być wyższa niż ta przewidziana w taryfie, co jest jednoznaczne z wyznaczeniem górnej granicy kwotowej, jednocześnie pozostawiając możliwość wprowadzania przez przedsiębiorstwo opłat niższych”.

2. Opinię prawną radcy prawnego Joanny Krukowskiej-Korombel (Pani Mecenas jest specjalistą w zakresie prawa spółek handlowych i w 2013 uzyskała - jako pierwszy prawnik w Polsce - prestiżową nagrodę *European Counsel Award* 2013), która jednoznacznie stwierdza:

„Zgromadzenie Wspólników Sąddeckie Wodociągi sp. z o.o. posiada kompetencje do utworzenia uchwałą tego organu kapitału rezerwowego oraz kompetencje do decydowania o wykorzystaniu kapitału zapasowego oraz kapitału rezerwowego, a zatem podjęta uchwała o treści zgodnej z przedstawionym w dniu 3 października 2019 r. projektem byłaby zgodna z przepisami prawa i postanowieniami Umowy Spółki”.

Żaden z pozostałych wspólników nie przedstawił jakiegokolwiek opinii prawnej, która by owe tezy podważała. Zarząd Spółki przedstawił poglądy, które odnoszą się tylko do części istotnych dla sprawy zagadnień, a ponadto zostały sporządzone przez osoby, które (wedle mojej wiedzy) nie specjalizują się w prawie ochrony środowiska lub są organizacjami przedsiębiorców, do których należy Spółka. Ponadto, nawet jeżeli istnieją inne poglądy prawne, w mojej ocenie spółka komunalna zawsze powinna stosować interpretację korzystną dla mieszkańców, a niewątpliwie taką jest interpretacja dokonana przez prof. Bartosza Rakoczego.

Zarząd Spółki przedstawił wspólnikom analizę finansową, która w mojej ocenie jest ogólnikowa, nierzetelna i wprowadza w błąd. Z przedmiotowej analizy wynika natomiast jeden istotny fakt - **zysk Sądeckich Wodociągów za rok 2018 wyniósł 6 889 715,65 zł.** Nie dostrzegam żadnego racjonalnego powodu, aby Spółka miała osiągać tak wysokie zyski. **Zamiast osiągać tak ogromne zyski, można po prostu pobierać od mieszkańców mniej za wodę i ścieki.**

Niestety, pozostali wspólnicy głosowali przeciw podjęciu przedmiotowej uchwały. Również Zarząd Sądeckich Wodociągów wyraził stanowisko negatywne co do przedmiotowej uchwały. Tego rodzaju postawa Zarządu w mojej ocenie jest sprzeczna z interesami mieszkańców Nowego Sącza. Moim zdaniem, priorytetem dla wszystkich powinny być jak najniższe opłaty za wodę i ścieki, a nie osiąganie wielomilionowych zysków. Niestety, poprzednie władze Miasta Nowego Sącza świadomie doprowadziły do utraty przez Miasto Nowy Sącz kontroli nad Sądeckimi Wodociągami, czego skutkiem jest obecna sytuacja, w której korzystne dla mieszkańców Nowego Sącza rozwiązania są odrzucane.

Nieustannie deklaruję, że będę nadal czynił wszystko co możliwe, aby Miasto Nowy Sącz odzyskało kontrolę nad Sądeckimi Wodociągami. Priorytetem spółki będzie wtedy zapewnienie świadczenia usług w jak najniższej cenie.

PREZYDENT MIASTA
NOWEGO SĄCZA

Ludomir Handzel
-208-